

kukon, matrioszki

pieniądze tylko dawały mi wolność
nigdy nie chciałem cie za nie kupić
Jedziemy czarnym suv-em przez Hanower
I czekam tylko aby wejść do jacuzzi
Otwieram ci drzwi, nie wychodzisz z gracją noga za nogę przez czerwony dywan
wszystko wygląda strasznie elegancko
ale kiedy dotykam cię się rozplýwasz
setki tysięcy kobiet,
czy tu wszystko jest zapętlone?
Ciemne kluby z tym samym neonem
I podwójna whisky na podwójnym lodzie
Ten sam stan
Ostatnio mam tak co dzień
Budzę się sam a zasypiam przy tobie
Tańczymy w dymie, kąpiemy się w złocie
I tylko dla ciebie mamy tu ochronę

Każdy dzień taki sam – bez emocji
Jesteś zła a ja nie mogę cię rozgryźć
Zasypiamy w pokoju pełnym roślin
Wszystkiego mi brakuje dziś
Oprócz forsy
Jestem z ośki, którą zna pół Polski
Święte panie zrywają podwiązki
Te laleczki przyjechały z Rosji
Jak matrioszki

matrioszki
matrioszki
matrioszki
matrioszki

pieniądze tylko dają mi ten komfort
i rzeczy, które zawsze chcieliśmy kupić
jedziemy białym porsche przez Toronto
ciągle myślę co tam u moich ludzi
otwierają drzwi dla mnie , dziękuje chamsko
jej czarne buty ubrudziły dywan
ona struga damę, i chcemy się bardzo
ale kiedy dotykasz mnie, się rozplýwam
setki tysięcy w złocie, i tylko jedne łańcuch na sobie
i tylko jednym określam słowem
co tak naprawdę mi siedzi w tej głowie
znów jestem sam
Ostatnio mam tak co dzień
Budzę się sam a zasypiam przy tobie
Najlepsze panie i szampany w lodzi
I tylko przy stoliku mamy ochronę

Każdy dzień taki sam – bez emocji
Jesteś zła a ja nie mogę cię rozgryźć
Zasypiamy w pokoju pełnym roślin
Wszystkiego mi brakuje dziś
Oprócz forsy
Jestem z ośki, którą zna pół Polski
Święte panie zrywają podwiązki
Te laleczki przyjechały z Rosji
Jak matrioszki

matrioszki
matrioszki
matrioszki
matrioszki